Data publikacji: 2026-08-13

Stanisław Kutniewski: „Najważniejsza jest integracja środowiska doradców podatkowych"

Podstawą jest promocja zawodu i wspólne działanie doradców podatkowych - uważa Przewodniczący Pomorskiego Oddziału KIDP. Ze Stanisławem Kutniewskim rozmawiamy o integracji środowiska, aktywizowaniu młodych doradców, współpracy z uczelniami i samorządami oraz wyzwaniach związanych z dynamicznym rozwojem technologii i sztucznej inteligencji.

Jak wygląda środowisko doradców podatkowych w Pomorskim Oddziale KIDP?

W naszym regionie jest duża różnorodność doradców, jeżeli chodzi o wykształcenie czy wiek. Mamy doradców przekraczających już 80 lat, którzy są czynni zawodowo, ale mamy też młodych doradców, którzy dopiero co zdali egzaminy. Jest również spora grupa doradców wpisanych warunkowo, czyli osoby, które w momencie, kiedy powstał zawód, prowadziły biura rachunkowe, w tym też doradztwo, więc mogły zostać wpisane na listę doradców podatkowych.

Mamy także coraz więcej doradców podatkowych seniorów, którzy wciąż biorą aktywny udział w naszych spotkaniach integracyjnych. W tej chwili w regionie jest około 500 osób w zawodzie. Liczba naszych doradców bardzo wolno, ale rośnie. Jeszcze parę lat temu było około 400 doradców i mimo, że niektórzy odchodzą, jest przyrost.

Czyli jest napływ młodych ludzi?

Tak, nie mamy z tym problemu. Próbujemy angażować nowych doradców w pracę samorządu, co nie jest wcale łatwe. Jestem przewodniczącym oddziału pierwszą kadencję. Nasz ustępujący zarząd wprowadził bardzo fajną tradycję, którą chcemy kontynuować. Na jesieni organizujemy spotkanie z nowo zaprzysiężonymi doradcami podatkowymi, na którym przedstawiamy strukturę oddziału – czym zajmuje się zarząd, jakie ma plany. Poznajemy ich pomysły, a także zachęcamy do współpracy z nami. Niestety nie zawsze przynosi to efekty.

Jak Pan myśli, z czego to wynika?

Myślę o tym w ujęciu historycznym. Kiedy ja zaczynałem swoją karierę, inna opcja niż szkolenia stacjonarne nie istniała. Trzeba było się nieustannie dokształcać, szukać pomocy, mieć kontakty z innymi osobami z zawodu.

W tej chwili jest sztuczna inteligencja, są szkolenia online. Młodzi ludzie mogą odsłuchać sobie szkolenia w domu, pogłębiać wiedzę we własnym zakresie. To nie to samo, co szkolenia stacjonarne, na które np. trzeba poświęcić cały dzień. Z tym, że te dają dużo więcej w moim odczuciu, bo pozyskuje się kontakty i po prostu słucha się wykładowcy. Poza tym jest możliwość zadawania pytań. Jedno pytanie rodzi następne. Jeżeli ja zapytam wykładowcę o coś, a ktoś inny w podobnym duchu kontynuuje, to i temat jest rozbudowany. Przy zdalnych szkoleniach tego brakuje.

Czy w związku z tym organizujecie szkolenia w formule stacjonarnej?

Tak, zgadza się. W tym roku Dzień Doradcy Podatkowego połączony był ze szkoleniem stacjonarnym z noclegiem. Udział w nim nie był drogi, było dofinansowanie ze strony zarządu. Niestety mimo udziału doradców podatkowych z innych regionalnych oddziałów, frekwencja nie była najwyższa. Planujemy też szkolenie stacjonarne w grudniu połączone z kolacją świąteczną.

Jakie ma Pan więc pomysły na integrację środowiska?

Kontynuujemy to, co robił poprzedni zarząd.

Przy Pomorskim Oddziale działają dwa kluby przeznaczone dla doradców podatkowych. Są to: Klub Dyskusyjny, który organizuje warsztaty podatkowe, w każdy ostatni czwartek miesiąca oraz Klub Integracyjny, który organizuje integracyjne wyjazdy zagraniczne co najmniej raz do roku.
W tym roku organizowany jest wyjazd do Bawarii. Już w tej chwili zgłoszonych jest 35 osób, co wskazuje, że wciąż jest duże zainteresowanie takimi wyjazdami.

Chcę też, żebyśmy od przyszłego roku organizowali szkolenia wyjazdowe ze zwiedzaniem regionów Polski. To już było realizowane z powodzeniem. Będziemy poznawać Polskę, szkolić się i nawiązywać kontakty.

Oczywiście mamy tradycyjnie w pierwszy weekend grudnia spotkanie świąteczne połączone ze szkoleniami. W tym roku będzie ono poświęcone zmianom w podatkach na 2027 rok.

Jakie Pan sobie stawia zadania, jakie cele strategiczne chciałby Pan zrealizować w tej kadencji?

Podstawą jest integracja środowiska. Chciałbym pokazać naszym doradcom, że możemy wspólnie działać, że jeśli mają pomysły, to mogą przyjść i my im pomożemy organizacyjnie. Jesteśmy bardzo otwarci na takie inicjatywy - to samorząd nas wszystkich. Zainicjowałem taką

praktykę, że po każdym posiedzeniu zarządu wydajemy komunikat o tym, co było zrobione i co będziemy robili. Każdy doradca może też do nas w każdej chwili przyjść czy zadzwonić. Naprawdę czekamy.

Druga bardzo ważna rzecz to promocja zawodu doradcy podatkowego. Niestety, mimo że zawód istnieje już 30 lat, to w dalszym ciągu nawet w mojej kancelarii klient odbiera telefon i mówi, że teraz nie może rozmawiać, bo jest u księgowego. Pokutuje brak wiedzy, mimo, że tłumaczymy klientom różnice i specyfikę naszej pracy.

Nie mamy także na tym polu wsparcia od administracji skarbowej. Był czas, kiedy mieliśmy dobry kontakt z Izbą Skarbową. Chcemy do tego wrócić doprowadzając do spotkania z Dyrektorem Izby Skarbowej. Chcemy podkreślić, że i organy skarbowe i doradcy podatkowi stoją po tej samej stronie. Zarówno my, jak i oni, mamy dbać o to, żeby obywatele wywiązywali się ze swoich zobowiązań podatkowych, ale w sposób sprawiedliwy i uczciwy. Razem możemy wiele rozwiązań wypracować – to duże pole do działania.

A jak wygląda współpraca Pomorskiego Oddziału KIDP ze środowiskiem zewnętrznym, z kim już współpracujecie?

W tej chwili współpracujemy z zawodami zaufania publicznego w naszym województwie. Przygotowujemy wspólnie na jesieni konferencję Forum Zawodów Zaufania Publicznego, która odbędzie się w Izbie Lekarskiej. Formuła tej konferencji jest w przygotowaniu, także tutaj nie będę jeszcze mówić o szczegółach.

Na stałe współpracujemy z uczelniami z Trójmiasta: Uniwersytetem Gdańskim, Uniwersytetem WSB Merito Gdańsk i Gdynia. W tym roku wspólnie z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego zorganizowaliśmy kolejną edycję konferencji pt.: „Teoria kontra praktyka". Mogę powiedzieć, że frekwencja była duża.

We współpracy ze Europejskim Stowarzyszeniem Studentów Prawa ELSA Gdańsk organizujemy wiele wydarzeń. Są to m. in.: Lokalny Konkurs Krasomówczy, cykliczne warsztaty ze studentami, jak również w tym roku zorganizowaliśmy I edycję konkursu „Pierwszy krok do doradztwa – próbny egzamin na doradcę podatkowego", podczas którego studenci oraz absolwenci mogli poczuć się jak na prawdziwym egzaminie. Główną nagrodą był voucher na kurs na doradcę podatkowego organizowany przez Krajową Izbę Doradców Podatkowych.

Jednak nie ograniczmy się tylko do środowiska edukacyjnego. Aktywnie działamy także w środowisku lokalnym. Współpracujemy z Urzędami Miast Gdańska, Gdyni oraz z Gminą Szemud. Prowadzimy eksperckie dyżury doradców podatkowych – dostępne dla mieszkańców darmowe porady podatkowe przy zakładaniu działalności gospodarczej. Z okazji 100-lecia Miasta Gdyni nasi doradcy prowadzili prelekcję na Uniwersytecie WSB Merito w Gdyni. Corocznie bierzemy także udział w Gali Diamentów Przedsiębiorczości i Aktywności w

Szemudzie.

Staramy się nie ograniczać naszej działalności wyłącznie do jednego obszaru. Dlatego wsparliśmy również festyn charytatywny „Pomagamy z Klasykami" w Warszkowie na rzecz Hospicjum w Pucku. Podczas wydarzenia przygotowaliśmy własne stoisko, przy którym nasi doradcy udzielali porad i odpowiadali na pytania uczestników. Nie zabrakło także konkursów dla dzieci oraz drobnych upominków i gadżetów dla odwiedzających.

A jakie Pan widzi zadania, wyzwania dla całego samorządu?

Zadania są podobne do zadań regionów. Podstawą jest promocja zawodu. Nie tylko wydawanie broszurek, rozdawanie gadżetów, ale np. stałe programy radiowe, reportaże, szeroko rozumiana edukacja, może jakieś akcje społeczne.

Poza tym koordynacja wszystkich regionów, żeby działać wspólnie, zgodnie – po prostu integracja naszej pracy i ukierunkowanie w jednym, wspólnym celu.

W tym roku przypada 30-lecie zawodu doradcy podatkowego. Jak Pan widzi wyzwania, które stoją przed zawodem?

Jak zaczynaliśmy, to się miało długopis, kartkę papieru, druk, który się pobierało z urzędu i deklaracje, które się wypełniało. Nie można było księgować w komputerze. Postępem było, jak już się pojawiły pierwsze programy DOS-owskie. Z DOS-a przeszliśmy na Windows. A w tej chwili wchodzimy w kolejny etap - sztucznej inteligencji.

Wymagania są coraz większe. Na pewno jest to w dużej mierze utrudnienie dla starszego pokolenia i nie tylko dla doradców, ale i przedsiębiorców, którzy nie do końca są w stanie sobie radzić. Tempo zmian jest bardzo duże. Nawet fachowców, którzy świetnie wykonują swoje zawody, nieraz technologia przerasta. Czasem jest też powodem, dla którego niektórzy przedwcześnie kończą działalność gospodarczą.

W obszarze podatkowym przedsiębiorcy borykają się z platformami, które muszą obsługiwać. Ja ostatnio naliczyłem ich 13, teraz jest już ich 14. Oczywiście nie wszystkie wszystkich przedsiębiorców dotyczą, ale każdego kilka. To jest na pewno utrudnieniem a nie ułatwieniem w prowadzeniu działalności.

Dlatego my jako doradcy podatkowi musimy nad tymi zmianami nadążać, nieustannie się szkolić i dostosowywać do wymogów technologicznych. To jest duże wyzwanie.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

Dziękuję za zaproszenie.